

Przykop k. Olsztyna, 17 stycznia 2021 r.

prof. Zbigniew Chojnowski  
Instytut Literaturoznawstwa  
Uniwersytet Warmińsko–Mazurski w Olsztynie  
[zbigniew.chojnowski@uwm.edu.pl](mailto:zbigniew.chojnowski@uwm.edu.pl)

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Martyny Badowicz**  
**pt. *Kobieta w poezji polskiej lat wojny i okupacji***  
**napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Kazimierza Nowosielskiego**

Rozprawa doktorska mgr Martyny Badowicz pt. *Kobieta w poezji polskiej lat wojny i okupacji* wpisuje się w nurt badawczy, który z wyjątkową dynamiką rozwija się od ponad 20 lat, a polega na stawianiu w centrum refleksji literaturoznawczej kobiety jako toposu, a szczególnie postaci odgrywającej przeróżne role społeczne, dyskryminowanej, postawionej w rozmaitych trudnych sytuacjach egzystencjalnych, historycznych, moralnych czy ograniczonej przez patriarchyzm. Autorka jednakże nie wikła się w przesłanki ideologiczne oraz metodologiczne modnego współcześnie genderyzmu i wojującego feminizmu, lecz swoje koncepcje i argumenty buduje na stałych i zmiennych elementach wizerunków kobiecości, ukształtowanych w kręgu judeo-chrześcijańskim, a reprezentowanych w wybranych tekstach literackich.

W pierwszym akapicie na stronie 5 swej pracy mgr Badowicz określiła cele poznawcze, które są zredagowane następująco:

- a) „próba syntezy dotychczasowych rozważań na temat kobiet i kobiecości w twórczości poetów (i poetek) spełnionej Apokalipsy”,
- b) „określenie wizerunku płci niewieściej w liryce tego okresu”,
- c) „ukazanie jego innowacyjności”,
- d) „zbadanie istniejących w niej typów/wzorców bohaterek”.

Wręcz śladowo są przez Doktorantkę ujawnione i zreferowane podstawy teoretyczne obranego sposobu postępowania badawczego. Wydaje się, że Badaczka postanowiła zarówno głębsze założenia metodologiczne, jak i te związane z ich kontekstami, przyjmować milcząco lub traktować skrótowo, co uczyniła – niestety – konsekwentnie. Mgr Badowicz na pewno nie jest zwolenniczką Barthowskiej idei „śmierci autora”, lecz przywraca powagę realnych i podmiotowych związków poety z wierszem, biografii z kreacją liryczną, historii z tekstem w perspektywie refleksji aksjologicznej i niekiedy religijnej.

Całą pracę cechuje asceza literaturoznawczego dyskursu, jakby Doktorantka dążyła (na szczęście nie zawsze) przede wszystkim do zaledwie sygnalizowania podjętej problematyki, oraz dzielenia się w swoim wywodzie w pierwszym rzędzie tym, co jest Jej odkryciem i rozpoznaniem. Bibliografia przedmiotowa liczy ponad 90 pozycji, z których tylko część dotyczy poezji twórców omawianych (przywołane opracowania nie zawsze należą do najwartościowszych, całościowych i nowszych ich ujęć). Dysertacja jest – stwierdzam to oględnie – zaprzeczeniem polonistycznej wylewności.

Jeśli idzie o wybór poetyckiej materii, wynika on z chęci – przynajmniej w pewnym zakresie – przekrojowego, aspektowego i komparatystycznego zbadania sformułowanego w tytule zagadnienia. Jego egzemplifikacje zostały zaczerpnięte z twórczości krajowej i uchodźczej, mężczyzn i kobiet, pokolenia wstępującego i już silnie osadzonego w życiu literackim. Z jednej strony mamy „Kolumbów”: Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Tadeusza Gajcego, Tadeusza Borowskiego, Juliusza Krzyżewskiego, Krystynę Krahełską, Annę Świrszczyńską, a z drugiej generację, która znalazła się w węższym i szerszym kręgu skamandryckim: Kazimiera Wierzyńskiego, Marię Pawlikowską-Jasnorzewską, Kazimierę Hłakowiczównę, Beatę Obertyńską.

Rozważania mgr Badowicz otwiera przeglądowy rozdział pt. *Kobieta na przestrzeni epok* (s. 8–24). Służy on jako oszczędne kulturowo–historycznoliterackie wprowadzenie do części analityczno–interpretacyjnej, w której realizowana jest sformułowana w tytule studium problematyka. Pochylenie się nad literaturą antyczną, dawną i dziewiętnastowieczną, a także pierwszej połowy XX w., jest nakierowane na wyłonienie niektórych modeli postrzegania kobiet, zwłaszcza tych, które łączą się z kojarzonymi z płcią żeńską stereotypami. Jak to chronologicznie i ewolucyjnie pokazuje Autorka, były one nacechowane zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. W części tej spotykamy się niekiedy z uproszczeniami. Przykładowo: gdy mowa o renesansowej

i barokowej literaturze (s. 14–17), całkowicie pominięty jest zmierzający do uznania partnerstwa mężczyzn i kobiet sposób traktowania niewiast przez teologów, pisarzy i poetów, należących do arian polskich. Mgr Badowicz, rekonstruując kulturowy proces myślenia o kobietach, uwidacznia długie i uparte przełamywanie się w literaturze poglądów mizoginistycznych. Zwraca też uwagę na to, że kobiecość ujawniała się w wymiarach sprzecznych, związanych z wiekowymi wzajemnymi uprzedzeniami między kobietami i mężczyznami, ale też sytuacją społeczno-kulturalną oraz narodową Polski, oraz pewnymi tendencjami danej epoki.

Sądzę, że Doktorantka powinna dobitniej stwierdzić, że podjętą problematykę omawia w sposób wybiórczy, podyktowany przez kierunek poszukiwań przyjęty w rozdziałach szczegółowych, bezpośrednio dotyczących tematu pracy. Dopiero w rozdziałach badawczych staje się jasne, że mgr Badowicz głównie interesuje to, jak kobiety są postrzegane przez mężczyzn oraz przez samych siebie. Ta intencja legła najwyraźniej u podstaw rozdziałów II i III, które podobnie jak pozostałe (z wyjątkiem rozdz. IV), są przewidywalnie i logicznie zakomponowane. Mają one charakter materiałowo-problemowy oraz porównawczy. Autorka, mimo że bierze pod uwagę biografię danego twórcy i orientuje się w zagadnieniach całokształtu jego dorobku literackiego, koncentruje się na tych wierszach, które bezwzględnie i wprost wiążą się z kobiecymi przeżyciami, figurami, rolami (to jeszcze jedna przyczyna szczupłości dysertacji).

Zgłaszam krytyczną uwagę co do kolejności rozdziałów. Ze względu na to, że kult maryjny i maryjność określają fundamenty polskiej duchowości, część zatytułowana *O roli Matki Boskiej w polskiej poezji okupacyjnej* (s. 91–107) powinien poprzedzać rozdziały: *Kobieta widziana oczami mężczyzny w polskiej poezji lat wojny i okupacji* (s. 25–61) oraz *Kobiece doświadczenie wojny* (s. 62–92).

Jak wynika z ustaleń Doktorantki (stosunkowo najobficiej egzemplifikowanych), „kobieta widziana oczami mężczyzny w polskiej poezji lat wojny i okupacji” to żona i kochanka, a także matka. Autorka referuje te kwestie zgodnie z przyjętą metodą biograficzno-tekstową, uwzględniającą doświadczenia egzystencjalne i generacyjne, oraz wojenno-okupacyjne poetów. Utwory liryczne analizuje z właściwą sobie wrażliwością językowo-plastyczną, przywołując poprawnie (choć w sposób ograniczony) tradycję literacką i formułując nierzadko oczywiste wnioski. Trafiają się interpretacje dość odkrywcze, jak ta dotycząca liryki Baczyńskiego na stronie 30, na której czytamy:

„(...) mistyczne uczucie, którego podmiot doświadcza dzięki kobiecie, przetrwać może jedynie w słowie, w wyobraźni. Użyty w utworze – pisze Doktorantka – obraz roślinnego zmartwychwstania kochanków (...) dobitnie akcentuje fakt, że miłosne spełnienie dokona się dopiero w innej, przychylniej im czasoprzestrzeni”.

Niestety niekiedy spostrzeżenia i wnioski są banalne, jak tu:

„Kobieta w tej poezji [Baczyńskiego, Borowskiego, Gajcego czy Krzyżewskiego – uzup. Z. Ch.] przeważnie daje męskiemu podmiotowi schronienie przed brutalną rzeczywistością, zdaje się dlań jedyną opoką, ratunkiem. To o niej się marzy i do niej tęskni. Jako jedyna jest ucieleśnieniem życia i jego dawczynią w świecie zarażonym wojną” (s. 46).

Autorka wydobyła stosunkowo wiele znaczeń, w jakich występuje w poezji młodych poetów walczącej Warszawy „matka”. Jedna z ważniejszych konstatacji mówi o „Matce–Spartance”, a inna brzmi: „Tylko matka jest w stanie umożliwić osobie mówiącej duchowy powrót do domu, do dzieciństwa i niewinności” (s. 59). Semantyka „matczyność” według mgr Badowicz rozpina się pomiędzy „miłością i cierpieniem” (s. 61).

W podsumowaniu, podkreślającym zróżnicowanie przedstawień matki, zabrakło refleksji o Krzyżewskim (to pominięcie jest niewyjaśnione, choć można się domyślać przyczyn tego zaniechania na podstawie lektury pierwszego podrozdziału o żonach i kochankach w wierszach). Stwierdzona jest tu natomiast słuszna i prawdziwa prawidłowość, wskazująca na genezę lirycznych kreacji matki w lirykach polskich poetów: „Obecny w poezji II wojny światowej obraz matki – czy też raczej etos macierzyństwa – ma swój początek w kulcie maryjnym łączącym w sobie sakralizację, idealizację oraz tragizm” (s. 61). Ta fundamentalna myśl dowodzi, że rozdział maryjny powinien znajdować się jako drugi w tej pracy.

W rozdziale III – najbardziej oryginalnym, „świeżym”, odkrywczym – ujęte są doświadczenia wojenne z perspektywy kobiecej. Autorka we wstępnej części nie stawia tezy. A przecież sformułowane wnioski (s. 90) świadczą o tym, że wywodowi towarzyszyły założenia, które zostały potwierdzone w literaturoznawczej wędrówce przez teksty poetyckie. Analizy wierszy Świrszczyńskiej, Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Iłakowiczówny, Obertyńskiej i

Krahelskiej wykazują sporą różnorodność poetyckich przeżyć i ich artystycznych przetworzeń w poezji kobiet. Doktorantka wskazuje na to, że doświadczanie czasu wojny przez poetki, zanurzone w wymiar indywidualny i/lub zbiorowy, przeistoczyło się w bogactwo tematów i rozwiązań językowo-artystycznych, nacechowanych niekonwencjonalnie pod względem kulturowym oraz etycznym. Wiele podjętych wątków można by rozszerzyć. Myślę tu m.in. o zróżnicowaniu geograficznym, generacyjnym, perspektywie uchodźczej penetrowanej twórczości lirycznej.

Rozdział *O roli Matki Boskiej w polskiej poezji okupacyjnej* jest zaledwie szkicem, zaledwie wstępnym omówieniem wskazanej w tytule problematyki. To jeszcze jeden argument przemawiający za tym, aby to opracowanie było oznaczone jako rozdział II. Autorka zdaje sobie sprawę z dużej częstotliwości motywów maryjnych w poezji wojennej, jakkolwiek śledzi ich obecność wyłącznie w wybranych wierszach kręgu twórców, którzy są wymienieni we wprowadzeniu do badawczych rozdziałów rozprawy. Rozdział ów ma zaburzoną kompozycję. Nie zostały określone zasady, według których porządkowane są omawiane treści (częstkowym analizom nie odmawiam poznawczej wartości). O słabości tych rozważań świadczy też to, że jako płynący z nich wnioski podane są prawidłowości, zaobserwowane przez ks. Stefana Radziszewskiego, a opublikowane przez niego w artykule *Matka Boska w zbroi. O niektórych wierszach maryjnych czasu wojny* (tekst wszedł do monografii wieloautorskiej *Liryka żołnierska. Estetyka i wartości*, pod red. A. Paliwody, Rzeszów 2011, s. 204–211).

Chociaż rozdział *Kobieta oraz jej stereotypy w liryce żołnierskiej* (s. 108–117) cechuje deficyt materiałowy, to jego zamysł jest dobrym pretekstem do poszukiwania sposobów występowania i kreowania postaci kobiecej w piśmiennictwie wojenno-okupacyjnym czy też w „świecie tekstowym” 1939–1945. Inna rzecz, że w tytule rozdziału zawiera się odpowiedź na sformułowany w nim problem. Wywód jest poprawnie skonstruowany i przynosi interesujące uzasadnienia i konstatacje. Jedna z nich głosi, że „Poezja popularna okresu wojny i okupacji posługuje się podobnymi kliszami (stereotypami) dotyczącymi kobiet, co piosenka żołnierska” (s. 113). Mgr Badowicz trafnie określa elementarną poetykę piosenki, słusznie dostrzegając, że jej uproszczone ukształtowanie wynika z pragnienia stwarzania przez autorów i autorki poczucia bezpieczeństwa. Pewnym niedopatrzaniem metodologicznym jest nieuwzględnienie prac dotyczących poetyki piosenki (zob. A. Barańczak, *Słowo w piosence: poetyka współczesnej*

*piosenki estradowej*, Wrocław 1983; Monika Chrzanowska, *O gatunkowości piosenki*, „Piosenka: rocznik kulturalny” nr 2 (2014), s. 11–19, i inne).

Rozczarowało mnie *Zakończenie*. Przypomina ono raczej streszczenie niż końcową część dysertacji, w której powinno zawierać się syntetyczne sprobematyzowanie uzyskanych wyników. Istotne jest to, że mgr Badowicz w tej części informuje o tym, że jest świadoma niedoskonałości swej pracy, która stanowi początkowy etap badań nad zagadnieniem, określonym na początku dysertacji. Rzadkością są literaturoznawcze aspekty i przekrojowe dociekania nad toposem kobiety, a takie właśnie uprawia mgr Badowicz.

Rozprawa jest napisana językiem na ogół poprawnym. Niektóre błędy, potknięcia i niedopatrzenia podaję w zestawieniu:

s. 12: w akapicie o kobietach w Biblii nie został przywołany ważny esej A. Kamieńskiej o nich z jej książki *Twarze Księgi*.

s. 13: nie w każdej kulturze (i języku) Śmierć uosabia kobieta, w języku niemieckim Śmierć jest mężczyzną.

s. 15: w ostatnim zdaniu podrozdziału 1.4 zbędny jest zaimek dzierżawczy „swoich”.

s. 19: wymienione tytuły odnoszą się nie tylko do utworów XVIII-wiecznych, ale także tych z pierwszej połowy XIX stulecia (jest ich oczywiście więcej, że tylko wspomnę *Marię* Jacka Malczewskiego czy *Lillę Wenedę* Juliusza Słowackiego).

s. 20: brak podania daty dostępu w przypisach, odwołujących się do źródeł internetowych (także na stronach 21, 24).

s. 23: dwukrotnie popełniony ten sam – raczej mechaniczny – błąd edytorski (ortograficzny): „między wojennej”.

s. 25: na początku pierwszego zdania brak składnika spójnika złożonego „zarówno”.

s. 28: jest „Soren Kierkegaard”, powinno być: Søren Kierkegaard.

s. 31: niefortunne umieszczenie w jednym szeregu semantycznym słów „lustro”, „zwierciadło” i wyrazu „pryzmat” (pryzmat nie odbija światła, lecz przepuszcza je).

s. 32: zdanie niezręczne stylistycznie: „Obecność Marii w poezji przyszłego autora *Opowiadań* poświadczają natomiast wiersze...”.

s. 34: literówka w wyrazie „poetyki” (powinno być: poetycki).

s. 38: literówka w wyrazie „Wiesz” (powinno być: Wiersze).

s. 41: powinno być: spełnienia.

- s. 41: powinno być: chcieli (a nie „chciały”).
- s. 47: powinno być: ziemi (a nie „ziemii”).
- s. 55: powinno być „na krzyżu”, a nie „krzyż”.
- s. 56: powinno być: „Rodzicielka”, a jest „Rodziciela”.
- s. 59: jest „Woja”, powinno być: Wojna.
- s. 61; jest „nie lękającego się”, powinno być: nielekającego się.
- s. 82: zdanie niezręczne stylistycznie: „Obertyńska w utworze *Cela* przedstawia mikrokosmos więźniów – tytułową celę, która jest jednym z elementów kształtujących nową rzeczywistość”.
- s. 88: jest: tzw. „słabej płci”, powinno być: tzw. słabej płci.
- s. 99: warto pamiętać, że jeden z najbardziej popularnych wierszy Iłakowiczówny w czasie wojny i okupacji *Matka Boska Wojenna* powstał w lata I wojny światowej (pisałem o tym w monografii *Postacie kobiecości. O poezji Kazimiery Iłakowiczówny*, Kraków 2019).
- s. 112: zdanie niezręczne stylistycznie: „Przedstawicielka płci pięknej jest piękna, radosna i tętniąca życiem”.
- s. 118: tautologia: „utarte «klisze» językowe czy stereotypy”.
- s. 119: błędna i kolokwialna konstrukcja składniowa: „Czytając jej utwory, nie sposób oprzeć się wrażeniu...”
- s. 122: książka Gastona Bachelarda *Wyobraźnia poetycka* (1975) błędnie przypisana do bibliografii podmiotu.

Doktorantka nie uniknęła także innych warsztatowych uchybień. Polegają one między innymi na nieposługiwaniu się krytycznymi lub/i pełnymi wydaniem twórczości interesujących mgr Badowicz poetek i poetów (nie skorzystała z całościowych edycji poezji Krzysztofa K. Baczyńskiego, Tadeusza Borowskiego, Kazimiery Iłakowiczówny, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Kazimierza Wierzyńskiego itd.). Powoływanie się na krytycznoliterackie teksty Jana Marxa i nierzadko pomijanie nowszych oraz najnowszych opracowań o twórczości wybranych poetów i poetek również nie najlepiej świadczy o dojrzałości badawczej Autorki. Przypisy są obciążone uchybieniami formalno-warsztatowymi (na przykład to samo powtarzające się w obrębie rozdziału źródło jest oznaczane nieprawidłowo, czyli za pomocą nieskróconego opisu bibliograficznego).

Biorąc pod uwagę całość dysertacji, twierdzę, że ma ona więcej zalet niż cech negatywnych. Tak, mgr Badowicz unika teoretyzowania i śledzenia dorobku poprzedników, popełnia błędy kompozycyjne, lecz potrafi wnikliwie czytać wiersze w kontekstach historycznych i biograficznych, na poezję patrzy wieloaspektowo, wyinterpretowane sensy poetyckie umiejętnie porządkuje w perspektywie genologicznej, komparatystycznej, aksjologicznej, a także kulturowo–religijnej. Zgodnie z założeniami:

- a) dokonała (co prawda niepełnej) próby syntezy uobecniania się kobiet i kobiecości w wierszach poetów i poetek „spełnionej Apokalipsy”,
- b) określiła niektóre wizerunki płci niewieściej w liryce wojenno–okupacyjnej,
- c) przedstawiła jej innowacyjność (jakkolwiek w sposób umiarkowany),
- d) zbadała (tylko wybrane, główne) istniejące w niej typy/wzorce bohaterek.

### **Konkluzja**

Dysertacja mgr Martyny Badowicz pt. *Kobieta w poezji polskiej lat wojny i okupacji* dostatecznie spełnia wymogi stawiane tego typu pracom, które są określone w art. 13 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym*, tzn. została przygotowana pod opieką promotora (Prof. Kazimierza Nowosielskiego), stanowi oryginalne rozwiązanie problemu literaturoznawczego, daje pozytywny obraz wiedzy Autorki i pokazuje, że zasadniczo opanowała Ona umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Wnoszę więc o dopuszczenie mgr Martyny Badowicz do kolejnego etapu przewodu doktorskiego.

Zbigniew Chojnowski